

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa M. D.
przeciwko J. P. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą "C." w L.
o ustalenie wypadku przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 21 stycznia 2016 r., sygn. akt V Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 21 stycznia 2016 r. oddalił apelację powoda M. D. od wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 6 października 2015 r. w sprawie przeciwko J. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą „C.” w L. o ustalenie wypadku przy pracy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż powództwo o ustalenie wypadku przy pracy, oparte na art. 189 k.p.c., jest niezasadne i podlegało oddaleniu. Zdarzenie mające miejsce w dniu 8 czerwca 2012 r., w postaci zachorowania przez powoda nie było zdarzeniem nagłym lecz trwającym od dłuższego czasu, a w istocie stanowiło jedynie skutek przebytego wcześniej zawału serca. Jak bowiem wynika z dokumentacji medycznej powoda, doznał on zawału serca prawdopodobnie około 30 dni przed dniem zdarzenia. Czynnikiem jego powstania był tkwiący wewnątrz organizmu powoda proces miażdżycowy, potęgowany przez wieloletni nikotynizm.

Zdaniem Sądu Rejonowego brak było uzasadnienia dla uznania pracy w charakterze kierowcy za czynnik sprawczy przebytego zawału. W niniejszej sprawie żadna nadzwyczajna i atypowa sytuacja nie została przez powoda wykazana w okresie, w którym miał miejsce zawał mięśnia sercowego, jak również w konkretnie wskazywanym przez powoda dniu 8 czerwca 2012 r. W szczególności nie potwierdziło się wskazywane przez powoda przemęczenie obowiązkami pracowniczymi. Świadkowie oraz pozwany wskazywali, że praca powoda nie była nadmiernie stresująca, jego trasy nie były zbyt długie a większość nocy powód spędzał w domu.

Sąd Okręgowy podzielił i uznał za swoje powyższe ustalenia faktyczne, jako odpowiadające zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz znajdujące oparcie w zgromadzonych dowodach. Powód domagał się ustalenia, iż do wypadku przy pracy doszło w dniu 8 czerwca 2012 r. i to w tym właśnie dniu doznał zawału serca. W związku z tym jedną z najistotniejszych okoliczności wymagających ustalenia było to, czy rzeczywiście we wskazanym dniu powód doznał zawału serca, a w dalszej kolejności, czy pozostawał on w takim związku z pracą wykonywaną przez powoda, który odpowiada legalnej definicji wypadku przy pracy. Ustalenie przez biegłego, iż powód nie doznał zawału serca w dniu 8 czerwca 2012 r. wyklucza przyjęcie, że w tym dniu doszło do wypadku przy pracy. Sam fakt, że praca kierowcy jest ciężka, nie uzasadnia stwierdzenia, że zawał serca, jakiego doznał kierowca w bliżej nieokreślonym czasie należy uznać za wypadek przy pracy spowodowany warunkami pracy. Sąd Okręgowy uznał, że nie wystąpiła żadna z przesłanek określonych w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, która pozwoliłaby na ustalenie, że zdarzenie z dnia 8 czerwca 2012 r. było wypadkiem przy pracy.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz na naruszeniu przepisów postępowania, mającym istotny wpływ na wynik sprawy: art. 233 § 1 w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., a także art. 381 w związku z art. 382 oraz art. 368 § 1 ust. 4 k.p.c. i art. 217 § 1 w związku z art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c.

Skarżący uzasadnił przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania faktem, iż jest ona oczywiście uzasadniona naruszeniami prawa procesowego mającymi istotny wpływ na wynik sprawy, jak również naruszeniem prawa materialnego pozostającym w związku z wynikiem sprawy. Przyjęcie owej skargi ze względu na jej oczywistą zasadność jest konieczne w związku ze sprzecznym z przepisami prawa działaniem sądów pierwszej i drugiej instancji. Argumentując zasadność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał, że istnieje konieczność rozpatrzenia przez Sąd Najwyższy naruszenia przepisów prawa procesowego, polegającym na przejęciu przez sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji bez merytorycznych rozważań w tej kwestii, jak również pominięciu zgłoszonego w apelacji wniosku dowodowego w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie dostarcza powodów uzasadniających jej przyjęcie do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Chybiony jest zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał,

względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca, a zatem w świetle postawionych zarzutów nie można mówić o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Kryterium oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wymaga oceny podstaw skargi oraz ich uzasadnienia. Świadczy to o konieczności częściowo merytorycznej kontroli skargi już na etapie przedsądu oraz wskazuje na prewencyjny charakter instytucji wstępnego badania skargi kasacyjnej (T. Ereciński, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. V, red. T. Ereciński). Skarga kasacyjna w niniejszej sprawie opiera się na założeniach faktycznych sprzecznych z ustaleniami sądu odwoławczego, co nie zasługuje na uznanie w świetle związania Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarżący zarzuca Sądowi Okręgowemu niedopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego. Wskazuje w uzasadnieniu skargi, że z opinii udzielonej przez biegłego kardiologa nie wynika odpowiedź na fundamentalne pytanie dla rozstrzygnięcia sprawy, mianowicie, co było przyczyną zawału z dnia 8 czerwca 2012 r. Sądy obu instancji ustaliły natomiast, że w dniu 8 czerwca 2012 r. skarżący nie przeszedł zawału serca. Zdarzenie mające miejsce dnia 8 czerwca 2012 r. w postaci zachorowania przez powoda, stanowiło jedynie skutek przebytego wcześniej zawału serca, na co wskazuje dokumentacja medyczna powoda. Przedstawiona Sądowi Najwyższemu skarga stanowi w istocie polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez sądy obu instancji.

Brak jest również podstaw do przyjęcia oczywistej zasadności skargi z uwagi na naruszenie przepisów postępowania. W pierwszej kolejności należy wskazać, że w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Nie mogą one zatem przemawiać

również za oczywistą zasadnością skargi. W związku z tym, że Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez sądy *meriti*, w postępowaniu tym nie może być w ogóle brany pod uwagę zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i to także w powiązaniu z innymi przepisami - np. art. 328 § 2 k.p.c. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2016 r., V CSK 536/15, LEX nr 2116798).

Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2015 r., II CSK 265/15, LEX nr 2148629).

Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w jednym z wyroków - do dowodu z opinii biegłego nie mogą mieć zastosowania wszystkie zasady prowadzenia dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. Specyfika dowodu z opinii biegłego polega między innymi na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c., opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Potrzebą taką nie może być jedynie przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla niej tezy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r., II PK 242/15, LEX nr 2202494).

Nadto, jeżeli sąd apelacyjny po rozpoznaniu sprawy akceptuje w całości lub w określonym zakresie ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje je jako własne, w wyniku czego stają się one także ustaleniami sądu odwoławczego; takie jest minimalne wymaganie prawidłowego zastosowania art. 382 k.p.c. i art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2016 r., IV CSK 702/15, LEX nr 2109483). Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną tylko w wypadku pominięcia przez sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału, w związku z czym strona powołująca się na naruszenie tego przepisu powinna wskazać materiał dowodowy, który został przez sąd drugiej instancji

pominięty przy wydaniu wyroku, i wykazać, że popełnione uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999 nr 9, poz. 146 i z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000 nr 1, poz. 17).

Nie znajdując podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

I.n